

Sygnatura akt XII C 1636/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 23 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w P. (...) XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Wodzyńska-Radomska

Protokolant: p.o. stażysty Joanna Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2021 r. w P. (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa E. C. (1)

przeciwko M. C. (1)

- o zapłatę

- 1) utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 6 września 2018 roku przez Sąd Okręgowy w P. (...) XII Wydział Cywilny w sprawie o sygn. XVIII Nc (...);
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800,00 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, to jest dodatkowych kosztów zastępstwa procesowego wynikających z wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty,
- 3) kosztami stawiennictwa świadka obciąża pozwanego, a szczegółowe wyliczenie kosztów w tym zakresie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sędzia Agnieszka Wodzyńska-Radomska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2018 r. (k. 5-7) powódka E. C. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, będącego adwokatem, wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym od pozwanego M. C. (1) na rzecz powódki kwoty 80.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 7 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powyższa kwota wynika z tego, że pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz swojej siostry - powódki E. C. (1) kwoty 80.000,00 zł w terminie określonym maksymalnie na 12 miesięcy tj. do dnia 6 lutego 2018 r. Wskazano także, że pozwany nie zapłacił wskazanej w pozwie kwoty pomimo tego, że został wezwany do zapłaty pismem z dnia 10 lutego 2018 r. oraz pismem z dnia 1 czerwca 2018 r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 6 września 2018 r. (k. 21) Sąd orzekł, aby M. C. (1) zapłacił powódce E. C. (1) kwotę 80.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo wniósł w tymże terminie zarzuty.

W ustawowym terminie, pismem z dnia 8 października 2018 r. (k. 27-32) pozwany M. C. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, będącego adwokatem, wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, wnosząc o uchylene wydanego nakazu zapłaty, oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki wszystkimi kosztami postępowania

sądowego, w tym zaistniałymi na skutek wniesienia tych zarzutów oraz zasądzenie z tego tytułu od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zarzutów pozwany wskazał, że roszczenie powódki jest bezzasadne, bezpodstawne i sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, albowiem oświadczenie pozwanego, które stało się podstawą wydania nakazu zapłaty, zostało złożone bez żadnej kauzy, pod przymusem, na skutek zachowania powódki sprzecznego z zasadami współzycia społecznego, a pozwany pismem z dnia 12 lipca 2018 r. (błędnie oznaczonym datą o miesiąc wcześniej tj. 12 czerwca 2018 r.) odmówił zapłaty i uchylił się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli.

W odpowiedzi na zarzuty powódka w piśmie z dnia 23 stycznia 2019 r. (k. 63-65) wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 80.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność powódki lub jej pełnomocnika, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Powódka zaprzeczyła jednocześnie twierdzeniom i zarzutom pozwanego.

Na rozprawie dnia 8 kwietnia 2019 r. (k. 99) strony wniosły jak dotychczas. Także na rozprawie dnia 22 września 2020 r. (k.139-141) strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska, wyraziły jednak wolę prowadzenia rozmów ugodowych, które jednak ostatecznie nie przyniosły spodziewanego rezultatu (k. 142-143).

Na rozprawach dnia 10 czerwca 2021 r. (k. 188) oraz 9 listopada 2021 r. (k. 197-200) strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska procesowe.

Sąd utalił następujący stan faktyczny:

Powódka E. C. (1) i pozwany M. C. (1) są rodzeństwem; razem z bratem J. C. (1) oraz siostrą M. C. (2) (nazywaną przez bliskich także M.), wszyscy są dziećmi J. C. (2).

Fakty niesporne.

Dnia 24 września 1998 r. matka stron, J. C. (2), sprzedała własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni (...), położonego w budynku wielomieszkaniowym w P. na os. (...), znajdujące się w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., swojej córce M. C. (2), która oświadczyła, że prawo to kupuje za umówioną cenę 90.000,00 zł.

Fakty niesporne, a nadto dowód: umowa sprzedaży z dnia 24 września 1998 r. (k. 35-39).

Okolo 2003 r. powódka, pozwany, M. C. (2), J. C. (1) i jego żona A. C., a także inni członkowie rodziny, otrzymali w spadku po wujku A. W. nieruchomość gruntową, stanowiącą działkę gruntu nr (...) o obszarze(...) położoną w S., dla której Sąd Rejonowy S. P. i Z. S. X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...).

Sytuacja prawna, dotycząca ww. nieruchomości, była skomplikowana z uwagi na błędne zapisy w księgach wieczystych.

Fakty niesporne, a nadto dowód: zeznania świadka E. C. (2) (k. 197-198), zeznania powódki (k. 198-199), zeznania pozwanego (k. 199-200v).

Dnia 9 grudnia 2003 r. siostra stron, M. C. (2), sporządziła testament notarialny, w którym oświadczyła, że do całości spadku po niej powołuje swojego brata, M. C. (1). O sporządzeniu testamentu nie wiedzieli ani E. C. (1), ani J. C. (1).

Fakty niesporne, a nadto dowód: testament notarialny z dnia 9 grudnia 2003 r. (k. 44), zeznania świadka E. C. (2) (k. 197-198), zeznania powódki (k. 198- 199), zeznania pozwanego (k. 199-200v).

Dnia 18 września 2009 r. siostra stron, M. C. (2), darowała swojemu bratu tj. pozwanemu M. C. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, nabytego w 1998 r. od matki, a M. C. (1) oświadczył, że darowiznę tę przyjmuje do majątku osobistego i wyjaśnia, że w jego małżeństwie obowiązuje wspólność ustawowa. Wartość rynkową przedmiotu darowizny strony określiły na kwotę 260.000,00 zł.

Wykonując polecenie darczyńcy M. C. (1) ustanowił na nabytym prawie na rzecz darczyńcy M. C. (2) nieodpłatne i dożywotnie prawo użytkowania, które darczyńca przyjął.

Fakty niesporne, a nadto dowód: umowa darowizny z dnia 18 września 2009 r. (k. 40-43), zeznania świadka E. C. (2) (k. 197-198).

W międzyczasie, ok. 2008-2009 r. sytuacja finansowa pozwanego pogorszyła się. Pozwany pracował wówczas jako architekt, jednak miał trudności ze zdobywaniem większych zleceń. Prowadził wówczas gospodarstwo domowe z żoną, która także pracowała. Pozwany zaciągnął kredyt na kwotę 100.000,00 zł z ratą miesięczną w wysokości ok. 1.000,00 zł miesięcznie. Kredyt był spłacany przez pozwanego. Następnie na pokrycie dalszych zobowiązań pozwany zaciągnął kolejny kredyt, który także dalej spłacał.

Dowód: zeznania świadka E. C. (2) (k. 197-198), zeznania pozwanego (k. 199-200v).

W 2016 r. po wielu latach uporządkowana została sytuacja prawna nieruchomości w S.. Do pozwanego zgłosił się pośrednik, który zaproponował zniesienie współwłasności nieruchomości, podział nieruchomości na pojedyncze działki oraz sprzedaż. Do tego potrzebne było współdziałanie wszystkich współwłaścicieli nieruchomości. Powódka nie chciała jednak udzielić pośrednikowi pełnomocnictwa do działania, nie odbierała korespondencji w sprawie, nie stawiała się na spotkania.

Powódka uważała, że pozwany wymusił na M. C. (2) dokonanie umowy darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, położonego w P. na os. (...). W jej odczuciu z uwagi na fakt, że prawo to przed laty należało do rodziców stron, zasadne byłoby doprowadzenie do odwołania przez siostrę darowizny i następnie zawarcie nowej umowy darowizny, na podstawie której prawo do ww. lokalu przysługiwać miałyby nie tylko M. C. (1), ale także J. C. (1) oraz samej powódce.

Powyższe zapatrywanie powódka przedstawiła pozwanemu w korespondencji e-mail dnia 14 lipca 2016 r., uzależniając procedowanie w sprawie spieniężenia prawa własności nieruchomości w S. od podjęcia przez pozwanego kroków związanych ze sprawiedliwym w jej odczuciu rozliczeniem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu.

Dowód: korespondencja mailowa wymieniana pomiędzy E. C. (1) i M. C. (1) 14 lipca 2016 r. (k. 66-67), zeznania świadka E. C. (2) (k. 197-198), zeznania powódki (k. 198-199), zeznania pozwanego (k. 199-200v).

Strony zaczęły prowadzić rozmowy telefoniczne w przedmiocie ich wzajemnych rozliczeń i prowadzonych wspólnie spraw. Powódka oczekiwała zaspokojenia przez pozwanego jej pretensji do - mającego należeć jej się przez wzgląd na zasady współżycia społecznego i stosunki rodzinne - spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, które pozwany uzyskał od siostry M. C. (2) na podstawie umowy darowizny. Z kolei pozwany domagał się współpracy powódki przy podziale i zniesieniu współwłasności nieruchomości znajdującej się w S.. Pozwanemu zależało na sprzedaży i szybkim otrzymaniu pieniędzy za jego udział w prawie własności ww. nieruchomości przez wzgląd na niestabilną sytuację finansową.

Dnia 7 grudnia 2016 r. pozwany w wiadomości e-mail skierowanej do powódki podsumował ustalenia z rozmowy telefonicznej stron sprzed tygodnia. Podał, że postanowił spełnić żądania powódki, dotyczące „spłaty” części spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, do którego powódka rościła sobie prawa. Odpowiednie założenia w sprawie rozliczeń miały zostać wpisane w treści aktu notarialnego, dotyczącego przyszłej sprzedaży nieruchomości w S.. Pozwany wskazał, że biorąc pod uwagę wyliczenia przyjęte przez strony w rozmowie, adekwatna do sytuacji wydaje się spłata na rzecz powódki kwoty 70.000,00 zł.

Dowód: korespondencja mailowa wymieniana pomiędzy E. C. (1) i M. C. (1) 7 grudnia 2016 r. (k. 68-69).

Strony prowadziły dalsze rozmowy telefoniczne w przedmiocie ich wzajemnych roszczeń. Dnia 13 grudnia 2016 r. pozwany w wiadomości e-mail skierowanej do powódki podsumował ustalenia z rozmowy telefonicznej stron z dnia poprzedniego. Powódka i pozwany ustalili w drodze negocjacji wysokość kwoty, mającej przysługiwać powódce. Pozwany wskazał, że ustalona w rozmowie kwota spłaty na rzecz powódki przez pozwanego wyniesie 80.000,00 zł i płatna będzie w ramach sporządzanego aktu notarialnego, dotyczącego przyszłej sprzedaży nieruchomości w S., względnie, w wypadku podziału tejże nieruchomości na działki, płatna będzie przy sprzedaży ostatniej przynależnej pozwanemu działki.

Dowód: korespondencja mailowa wymieniana pomiędzy E. C. (1) i M. C. (1) 13 grudnia 2016 r. (k. 70).

W dniu 6 lutego 2017 r. pozwany złożył oświadczenie z podpisem notarialnie poświadczonym, w którym zobowiązał się do zapłaty na rzecz powódki kwoty 80.000,00 zł w maksymalnym terminie 12 miesięcy od daty jego złożenia. O złożeniu oświadczenia pozwany poinformował powódkę w wiadomości e-mail. Dodatkowo poinformował ją o wyznaczonej dacie wizyty u notariusza – 14 lutego 2017 r. o godzinie 14:00 – mającej na celu przeprowadzenie procedury zniesienia współwłasności nieruchomości w S. oraz podpisanie wstępnej umowy sprzedaży nieruchomości.

Fakty niesporne, a nadto dowód : oświadczenie o zobowiązaniu z podpisem notarialnie poświadczonym (k. 12-13), korespondencja mailowa wymieniana pomiędzy E. C. (1) i M. C. (1) 6 lutego 2017 r. (k. 71-74).

Dnia 14 czerwca 2017 r. zmarła siostra stron, M. C. (2). Dnia 7 lipca 2017 r. w obecności J. C. (1), E. C. (1) i M. C. (1) dokonano przed notariuszem P. C., prowadzącą Kancelarię Notarialną w S., otwarcia i ogłoszenia testamentu M. C. (2), z którego wynikało, że ta do całości spadku powołała swojego brata M. C. (1) – pozwanego.

Tego samego dnia J. C. (1), E. C. (1) i M. C. (1) zażądali dokonania poświadczenia dziedziczenia po zmarłej M. C. (2).

W akcie notarialnym ustalono, że w chwili śmierci M. C. (2) była współwłaścicielką nieruchomości gruntowej, stanowiącej działkę gruntu(...) o obszarze (...) położonej w S., dla której Sąd Rejonowy S. P. i Z. (1) X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...).

Dalej M. C. (1) oświadczył, że odrzuca przysługujący mu z testamentu spadek po siostrze M. C. (2). W związku z powyższym powołanymi do dziedziczenia na podstawie ustawy byli: J. C. (1), E. C. (1) i M. C. (1). Wszyscy oświadczyli, że przyjmują z dobrodziejstwem inwentarza przysługujący im z ustawy spadek po siostrze. W związku z powyższym J. C. (1), E. C. (1) i M. C. (1) zażądali dokonania poświadczenia dziedziczenia po M. C. (2) w ten sposób, że spadek po niej dziedziczą z ustawy z dobrodziejstwem inwentarza ww. osoby w udziałach wynoszących po 1/3 części.

W sporządzonym tego samego dnia akcie poświadczenia dziedziczenia poświadczono, że spadek po M. C. (2) w drodze dziedziczenia ustawowego z dobrodziejstwem inwentarza nabyli: brat J. C. (1), siostra E. C. (1) i brat M. C. (1), wszyscy w udziale wynoszącym 1/3 części.

Fakty niesporne, a nadto dowód: protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu (k. 45), protokół dziedziczenia (k. 47-50), akt poświadczenia dziedziczenia (k. 46).

Ze sprzedaży odziedziczonej po M. C. (2) a wydzielonej z nieruchomości gruntowej, stanowiącej działkę gruntu nr (...) o obszarze (...), położonej w S. działki, spadkobiercy M. C. (1), J. C. (1) i E. C. (1) uzyskali łączną kwotę 249.600 zł tj. 83.200 zł na osobę.

Dowód: zeznania świadka E. C. (2) (k.197-198), zeznania pozwanego (k. 199-200v).

Pozwany uważał, że z uwagi na odrzucenie przysługującego mu z testamentu spadku po siostrze M. na rzecz dziedziczenia ustawowego, co doprowadziło m.in. do uzyskania przez E. C. (1) kwoty 83.200 zł w wyniku sprzedaży ww. działki, zastępczo zaspokoił żądania E. C. (1), związane ze spłatą dotyczącą spółdzielczego własnościowego prawa

do lokalu, które pozwany uzyskał na mocy umowy darowizny od M. C. (2). Mimo braku poczuwania się do obowiązku zapłaty na rzecz E. C. (1), pozwany nie prowadził z powódką rozmów co do tego, czy pozwana wobec uzyskania w konsekwencji spadkobrania ustawowego docelowo kwoty 83.200 zł, poczuła się zastępczo zaspokojona w zakresie wynikającym z oświadczenia z dnia 6 lutego 2017 r.

Powódka z kolei uważała, że mimo uzyskania ww. kwoty ze sprzedaży działki po siostrze, wciąż należał jej się udział w wymiarze 1/3 w spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, które wcześniej należało do rodziców stron, a które pozwany otrzymał w darowiznie od siostry.

Dowód: zeznania świadka E. C. (2) (k. 197-198), zeznania powódki (k. 198-199), zeznania pozwanego (k. 199-200v).

Po terminie zapłaty do zapłaty kwoty 80.000,00 zł, wyrażonym w oświadczeniu z dnia 6 lutego 2017 r., powódka listownie wezwała pozwanego do zapłaty należności w kwocie 80.000,00 zł w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. Wskazała także rachunek bankowy właściwy do uiszczenia tej kwoty.

Dowód: pismo z dnia 10 lutego 2018 r. z dowodem nadania (k. 14-16).

Następnie pełnomocnik powódki pismem z dnia 1 czerwca 2018 r. wezwał pozwanego do zapłaty na rzecz powódki kwoty 80.000,00 zł w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Pismo zostało odebrane przez pozwanego dnia 7 czerwca 2018 r.

Dowód: pismo z dnia 1 czerwca 2018 r. z potwierdzeniem nadania i odbioru (k. 17- 20).

Pozwany pismem z dnia 12 lipca 2018 r., błędnie oznaczonym datą o miesiąc wcześniejszą tj. 12 czerwca 2018 r., w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 1 lipca 2018 r., odmówił spełnienia świadczenia wynikającego z oświadczenia z dnia 6 lutego 2017 r. W treści pisma wskazał, że oświadczenie zostało bezpodstawnie i bezprawnie wymuszone od niego przez siostrę jako warunek E. C. (1) do przystąpienia do przeprowadzenia podziału i sprzedaży nieruchomości w S.. Oświadczenie podpisane przez pozwanego nie było dobrowolne, wynikało z szantażu i wymuszenia go na pozwanym, gdy ten znajdował się pod presją czasu i innych zobowiązań finansowych, co powódka bezprawnie wykorzystwała. Dalej pozwany wskazał, że po śmierci jego siostry M. C. (2), zmarłej dnia 14 czerwca 2017 r., chcąc doprowadzić do zgody i zadośćuczynić niczym nie uzasadnionym prawnie ani moralnie żądaniom powódki jako wyraz dobrej woli postanowił niekorzystnie dla niego, a z korzyścią dla siostry E., odrzucić przysługujący mu z testamentu spadek po siostrze na rzecz dziedziczenia ustawowego. W ten sposób w ocenie pozwanego następczo zaspokoił on żądania siostry E., gdyż wartość tego odrzuconego przez niego zakresu udziału przekroczyła jej wcześniejsze żądania. Pełnomocnik powódki odebrał pismo dnia 17 lipca 2018 r.

Dowód: pismo z dnia 12 lipca 2018 r. z potwierdzeniem odbioru (k. 51-53).

Do dnia wydania wyroku pozwany nie uiszczył na rzecz powódki żądanej kwoty.

Fakt niesporny.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie oraz zeznań powoda.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów w zakresie wynikającym z treści art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c.

Część dokumentów została przedstawiona w postaci kserokopii, które nie zostały w toku procesu zakwestionowane przez strony, a więc Sąd przyjął je w poczet materiału dowodowego sprawy uznając, że stanowią one wiarygodny dowód pośredni na istnienie i treść dowodów właściwych, dokonując w oparciu o nie ustaleń stanu faktycznego sprawy.

Zeznania stron okazały się wiarygodne jedynie w części - w zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w pozostałym, uznanym za wiarygodny, materiale dowodowym.

Zeznania powódki, poza ww. zakresem, okazały się w przeważającej mierze niewiarygodne. Powódka w ocenie Sądu miała bowiem skłonność do interpretowania zdarzeń w sposób odpowiadający jej interesom. W szczególności powódka podkreślała, że nie uzależniała podjęcia przez nią działań w sprawie zniesienia współwłasności od spełnienia przez pozwanego jej roszczeń związanych z mieszkaniem po matce, niemniej jednak na odmienne stanowisko powódki wskazują nie tylko zeznania pozwanego, ale też pośrednio treść korespondencji e-mail między stronami.

Przechodząc do zeznań pozwanego, należy wskazać, iż okazały się one niewiarygodne w zakresie, w jakim zeznawał on na fakty swojej skrajnie złej sytuacji finansowej. Pozwany w ramach stanowiska procesowego od początku podkreślał, że był w bardzo trudnej sytuacji finansowej, a jedynym z niej wyjściem miała okazać się szybka sprzedaż przysługującego pozwanemu udziału w nieruchomości w S. (w następstwie wcześniejszego zniesienia współwłasności), co wykorzystała miała powódka, kierując wobec pozwanego szantaż. Pozwany w zeznaniach podawał, że z niewielkich dochodów gospodarstwa domowego nie był w stanie pokrywać rat zaciągniętego kredytu, co zmusiło go do zaciągnięcia kolejnego zobowiązania kredytowego. Co jednak znamienne, skoro pozwanemu udzielono kolejnego kredytu, musiał mieć w ocenie instytucji finansowej odpowiednią zdolność kredytową. Pozwany ponadto przyznał też, że żaden kredyt nie został mu ostatecznie wypowiedziany, a on ostatecznie spłacał je bez opóźnień. O ile wiarygodne jest, że pieniądze uzyskane z nieruchomości w S. pozwoliły pozwanemu na spłatę zobowiązań, o tyle przytoczone wyżej fakty przeczą twierdzeniom pozwanego o skrajnie złym położeniu finansowym, a w konsekwencji, obalają tezę pozwanego co do wykorzystania przez powódkę złej sytuacji pozwanego.

Zeznania świadka E. C. (3) okazały się jedynie częściowo wiarygodne. Należało podejść do nich z dużą ostrożnością, bowiem świadek jest żoną pozwanego, a w konsekwencji, była zainteresowana wynikiem sprawy. Przeprowadzając analizę zeznań świadka należało przyjąć, iż odczuwalna była także pewna personalna niechęć świadka do osoby powódki. W zeznaniach świadka pojawiały się nieścisłości, np. najpierw świadek nakreślając kwestie związane z mieszkaniem przy os. (...) w P. podała, że wolą zarówno M. C. (2), jak i matki stron było, aby mieszkanie to w przyszłości należało do pozwanego; następnie stwierdziła zaś, że wolą rodziców stron było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych M. C. (2), a kwestia, komu w następstwie miało przypaść mieszkanie, miała zależeć wyłącznie od M. C. (2). Świadek przywoływała też okoliczności związane z problemami finansowymi pozwanego, podkreślając jego przymusowe położenie w czasie prowadzenia rozmów z powódką. Powyższe nie miało jednak miejsca w skali, o jakiej mówili o tym pozwany i jego żona, o czym była mowa wyżej.

Na rozprawie dnia 9 listopada 2021 r. Sąd na podstawie art. 235 [2] pkt 2 i 5 k.p.c. oddalił wniosek pozwanego zgłoszony na tejże rozprawie o przeprowadzenie dowodu z dokumentów z akt sprawy spadkowej prowadzonej przez Sąd Rejonowy P. M. w P., sygn. akt XII Ns (...) o stwierdzenie nabycia spadku po J. C. (2) na fakt tego, że powódka ma w swoim przekonaniu roszczenia wobec spadku po rodzicach i to roszczenie uzasadnia złożenie przedmiotowego oświadczenia przez pozwanego.

W ocenie Sądu wniosek zmierzał do przedłużenia postępowania, a nadto wniosek miał wykazywać fakt zasadniczo bezsporny, a nadto udowodniony z godnie z twierdzeniem pozwanego jako wnioskodawcy.

Wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. C. (1) oraz C. C. zostały cofnięte (k. 99, k. 172).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

W przedmiotowej sprawie głównym elementem spornym pomiędzy stronami procesu jest okoliczność dotycząca ważności czynności prawnej w postaci złożonego przez pozwanego oświadczenia z dnia 6 lutego 2017 r. Ważność tej czynności prawnej została zakwestionowana przez pozwanego na kilka sposobów.

W pierwszej kolejności pozwany wskazywał na to, że przedmiotowe oświadczenie **pozbawione jest kauzy**.

Zgodzić się trzeba ze stwierdzeniem, że polskie prawo cywilne bazuje na zasadzie kauzalności czynności przysparzających. Przedmiotowe oświadczenie bez wątpienia jest czynnością prawną przysparzającą, wynika bowiem z niego zwiększenie masy majątkowej powódki E. C. (1). Tym samym czynność taka musi mieć kauzę. Nie można natomiast zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, iż czynność prawna z dnia 6 lutego 2017 r. jest pozbawiona kauzy. Pomimo tego, że zagadnienie liczby rodzajów kauz w polskim prawie cywilnym nadal budzi wątpliwości doktryny, nie zmienia to faktu, że część doktryny wyróżnia jako jeden z rodzajów kauzy kauzę ustalającą, która polega na tym, że strona dokonuje rozporządzenia lub zobowiązuje się świadczyć celem ustalenia stosunku prawnego między stronami. W ocenie Sądu oświadczeniu z dnia 6 lutego 2017 r. należy przypisać właśnie kauzę ustalającą polegającą na tym, że spłata kwoty 80.000,00 zł przez pozwanego na rzecz powódki miała zaspokoić pretensje powódki do prawa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu znajdującego się na os. (...) w P. przysługującego pozwanemu. Sąd nie ocenia przy tym faktycznej zasadności tych roszczeń. Trzeba przy tym jednak wskazać, że sam fakt chęci partycypacji w majątku, który pierwotnie pochodził od matki stron procesu, nie jest celem sprzecznym z prawem i nie zasługuje na naganną ocenę moralną. Podobnie z uwagi na to, iż powódka miała prawo uczestniczyć w schedzie spadkowej po siostrze, z tym założeniem, iż pod pewnymi warunkami do schedy spadkowej kodeks cywilny zalicza również darowizny dokonane przez spadkodawcę, oraz miała prawo do zachowku po siostrze, trudno uznać rozliczenie stron jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jednocześnie z kierowanymi pretensjami powódki do tego mieszkania, połączony był interes pozwanego w jak najszybszym zniesieniu współwłasności nieruchomości znajdującej się w S.. Sąd przyjmuje, że zaspokojenie pretensji E. C. (1) związane było z uzyskaniem od niej deklaracji współpracy z innymi współwłaścicielami nieruchomości położonej w S.. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że tak samo jak powódka nie miała skutecznego roszczenia do udziału we spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu znajdującego się na os. (...) w P., tak samo pozwany nie dysponował możliwością szybkiego zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w S. bez współpracy po stronie powódki. Ta okoliczność nie zmienia jednak faktu, że kauza oświadczenia z 6 lutego 2017 r. mieści się w zakresie kauzy ustalającej wzajemne pretensje finansowe i okołosпадkowe pomiędzy stronami procesu.

Kolejno pozwany wskazywał na to, że oświadczenie z dnia 6 lutego 2017 r. obarczone jest wadą. W przedmiotowej sprawie wada oświadczenia woli mogłoby polegać w zasadzie na dwóch kodeksowych formach wady oświadczenia woli.

W pierwszej kolejności pozwany wskazywał na to, że przedmiotowe oświadczenia zostało **złożone pod wpływem szantażu, przymusu ze strony powódki**. Ten zarzut należałoby odnieść do wskazanej w art. 87 k.c. wady oświadczenia woli, jaką jest groźba.

Zgodnie z ww. przepisem kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe.

W komentowanym przepisie uregulowano przesłanki wady oświadczenia woli w postaci groźby. Taka wada dotyczy oświadczenia woli złożonego pod wpływem zapowiedzi, że jego niezłożenie spowoduje realizację pewnego niebezpieczeństwa, które dotknie samego składającego to oświadczenie lub innych osób. Oświadczenie woli złożone w takich okolicznościach nie może być uznane za akt realizacji suwerennej decyzji osoby, która je składa. Wprawdzie osoba ta rzeczywiście podejmuje decyzję o dokonaniu czynności prawnej, działa jednak w warunkach przymusu psychicznego, wykluczającego możliwość pełnej realizacji jej interesów. Czynność prawna, której elementem jest oświadczenie woli złożone pod wpływem groźby, jest wzruszalna, co oznacza, że osobie składającej oświadczenie woli pod wpływem groźby przysługuje uprawnienie do uchylenia się od jego skutków prawnych.

Uprawnienie to powstaje, jeżeli groźba ma wszystkie cechy, o których mowa w przepisie (tzn. jest groźbą prawnie doniosłą).

Prawna doniosłość groźby zależy od jej bezprawności. Przez groźbę bezprawną należy rozumieć zapowiedź zachowania zabronionego przez ustawę (np. popełnienia czynu zabronionego przez ustawę karną) lub sprzecznego z zasadami współzycia społecznego (np. groźba popełnienia samobójstwa; por. wyr. SN z 18.2.1970 r., I CR (...), OSN 1971, Nr 2, poz. 27; wyr. SA w K. (...) z 25.10.2016 r., I ACa (...), Legalis; wyr. z 10.10.2002 r., I PKN (...), PP 2003, Nr 4, s. 37; por. M. Wilejczyk, Zagadnienia etyczne, s. 345). Bezprawna jest jednak również groźba skorzystania ze środków dozwolonych przez prawo, które – zgodnie z celem przewidzianym dla nich w systemie prawnym – nie służą dochodzeniu złożenia oświadczenia woli (np. zapowiedź zawiadomienia o przestępstwie, gdyby jego sprawca nie zawarł umowy z osobą formułującą taką groźbę lub zapowiedź wytoczenia powództwa i dochodzenia roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego popełnionego przez osobę, w stosunku do której kierowana jest groźba; por. Z. Radwański, w: SPP, t. 2, 2008, s. 423; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wady, s. 163; post. SN z 31.1.2019 r., III CSK (...), Legalis). O bezprawności groźby decyduje tutaj jej cel. Zapowiedź wykorzystania środków zgodnych z prawem nosi we wskazanym kontekście znamiona szantażu (tak, trafnie, M. Gutowski, Z. Radwański, w: SPP, t. 2, 2019, s. 535 oraz M. Wilejczyk, Zagadnienia etyczne, s. 345); jako taka staje się spreczna z zasadami współzycia społecznego i może być kwalifikowana jako groźba bezprawna w rozumieniu komentowanego przepisu. Bezprawność nie zachodzi natomiast, gdy wspomniane wyżej środki wykorzystywane są zgodnie z przewidzianym dla nich w systemie prawnym przeznaczeniem (np. wierzyciel zapowiada wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi, jeżeli ten nie zawrze z nim umowy prowadzącej do restrukturyzacji zobowiązań połączonej ze złożeniem oświadczenia o poddaniu się egzekucji; strona umowy grozi przysługującym jej na ten wypadek wypowiedzeniem umowy z uwagi na to, że kontrahent nie wykonuje ciężących na nim obowiązków kontraktowych lub wykonuje je nienależycie, co prowadzi do zawarcia umowy rozwiązującej w celu uniknięcia wypowiedzenia).

Bezprawna groźba, by mogła być uznana za prawnie relewantną, musi być poważna. Jako poważną określa się groźbę, która jest jednocześnie doniosła oraz realna (zob. wyr. SA w B. (...) z 3.6.2015 r., I ACa (...), Legalis). Zgodnie z art. 87 k.c. dla doniosłości groźby bez znaczenia jest rodzaj dobra, któremu grozi niebezpieczeństwo (dobra osobiste lub majątkowe). Istotne jest natomiast to, by niebezpieczeństwo zapowiedziane w groźbie nie było nieznaczące czy wręcz błahsze (np. drobna przykrość, afront towarzyski itp.). Zapowiedź takiego niebezpieczeństwa powoduje, że groźba nie może być uznana za doniosłą. Z kolei wymóg realności groźby wiąże się z obiektywnie ocenianym prawdopodobieństwem realizacji niebezpieczeństwa, które groźba zapowiada (podobnie w wyr. SA w B. (...) z 3.6.2015 r., I ACa (...), Legalis).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu trudno jest znaleźć potwierdzenie tej okoliczności w materiale dowodowym. W pierwszej kolejności stanowisko powyższe wynika z korespondencji mailowej przedstawionej przez powódkę, w której strony swobodnie przedstawiały kwestię wyliczeń należności i wzajemnego uznania swoich pretensji. W materiale dowodowym brak jest śladów, jakoby powódka wyrażała w stosunku do pozwanego groźby bezprawne. Co prawda treść wiadomości e-mail z dnia 14 lipca 2016 r., w szczególności sformułowanie: „wszystko teraz zależy od Ciebie M., liczę na Twoją szybką i sprawną współpracę w tym kierunku [co do rozliczenia za spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu], żeby jak najszybciej załatwić sprawę w S.” prowadzi do wniosku, że powódka dawała pozwanemu do zrozumienia, że od rozliczenia przez niego jej roszczeń zależy kierunek jej dalszego postępowania co do nieruchomości w S.. Niemniej jednak kwestia wzajemnych rozliczeń stron i zaspokojenia wzajemnych pretensji nie może podlegać nagannej ocenie pod względem przepisów prawa i norm moralnych. Nawet jeśli powyższe uznać za „groźbę”, trudno mówić o jej bezprawności, czy doniosłości.

Ubocznie należy także wskazać, że, jak wskazano wyżej, wystąpienie wady oświadczenia woli w postaci groźby nie powoduje jej nieważności z mocy prawa. Zgodnie z art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie.

Tymczasem w ocenie Sądu pismo pozwanego oznaczone jako pismo z dnia 12 czerwca 2018 r. nie zawierało w tym zakresie wyraźnego oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli.

Poza tym już ubocznie trzeba wskazać, że złożenie takiego oświadczenia musi odbyć się w przepisany termin, który zgodnie z art. 88 § 2 k.c. wynosi rok od chwili, kiedy stan obawy ustał. Tymczasem kwestia zniesienia współwłasności nieruchomości i przedwstępnej sprzedaży nieruchomości znajdującej się w S. została rozwiązana już 14 lutego 2017 r. Wtedy to mogłoby dojść do ustąpienia stanu obawy u pozwanego. Pismo z dnia 12 lipca 2018 r. i tak zostałyby więc złożone po ustawowym terminie na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby.

W zakresie wad oświadczeń woli należy także odnieść się do art. 82 k.c. Zgodnie z nim nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie **wyłaczającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli**. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Stan ten charakteryzuje się brakiem faktycznej możliwości powzięcia decyzji o dokonaniu czynności prawnej lub brakiem rozeznania co do następstw jej dokonania.

W tym kontekście należy ocenić, czy działania powódki w korelacji z potencjalnie trudną sytuacją finansową pozwanego, doprowadziły do wyłączenia swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez pozwanego, który dnia 6 lutego 2017 r. złożył oświadczenie woli, w którym zobowiązał się do zapłaty na rzecz powódki kwoty 80.000,00 zł w maksymalnym terminie 12 miesięcy od daty jego złożenia.

Stan wyłączający swobodę podjęcia lub wyrażenia woli polega na tym, że osoba dokonująca czynności prawnej – mimo świadomości skutków prawnych podejmowanego przez siebie działania – z uwagi na wpływ pewnych czynników psychicznych na jej proces decyzyjny, dokonuje czynności prawnej, wbrew swojemu rzeczywistemu zamiarowi (por. wyr. SA w K. (...) z 2.7.2015 r., I ACa (...), Legalis). Dokonując czynności prawnej, osoba ta kieruje się wewnętrznym przymusem, a nie czynnikami wolicjonalnymi, czyli własnym, uświadamianym interesem, który pragnęłaby zrealizować. Taki stan zachodzi np. w przypadku tzw. głodu narkotykowego lub fizjologicznego przymusu zażycia innego rodzaju środków odurzających (por. uchw. SN(7) z 22.10.1975 r., V PRN (...), OSN 1976, Nr 9, poz. 90), a także w warunkach zubożenia spowodowanego wyczerpaniem organizmu ciężką chorobą (orz. SN z 2.9.1948 r., PoC (...), PN 1948, Nr 11–12, s. 537). O braku swobody w rozumieniu komentowanego przepisu może przesądzać wyłącznie przymus wewnętrzny, uwarunkowany czynnikami o charakterze psychicznym (fizjologicznym). W orzecznictwie trafnie zauważa się, że pojmowanemu w ten sposób brakowi swobody zwykle towarzyszy także pewne ograniczenie świadomości (wyr. SN z 7.2.2006 r., IV CSK(...), Legalis).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że pozwany upatrywał działania przez siebie w stanie wyłączającym swobodę podjęcia woli z uwagi na jego trudną sytuację finansową oraz z uwagi na „szantaż” powódki, która w przypadku niespełnienia przez pozwanego jej roszczeń, groziła brakiem po jej stronie współpracy w szybkim zniesieniu współwłasności i sprzedaży nieruchomości w S..

Tymczasem zgodnie z orzecznictwem nie jest stanem braku swobody świadczącym o wadzie oświadczenia woli uregulowanej w art. 82 k.c. trudna sytuacja ekonomiczna prowadząca do zawarcia niekorzystnej umowy, sytuacja taka ma bowiem charakter czynnika zewnętrznego (wyr. z 1.7.1974 r., III CRN (...), OSP 1976, Nr 2, poz. 30). Innymi słowy, typowa presja ekonomiczna ciężąca na pozwanym nie może przemawiać za zastosowaniem w przedmiotowej sprawie art. 82 k.c. Nawet zaś gdyby sytuacja taka miała przemawiać za stosowaniem art. 82 k.c., należało przypomnieć, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, że sytuacja finansowa pozwanego w czasie rozmów z powódką nie była skrajnie trudna.

Z tego samego powodu nie jest nim także przymus zawarcia umowy będący wynikiem poczucia zagrożenia wywołanego groźbą innej osoby. W konsekwencji, nie ma mowy o nieważności oświadczenia z dnia 6 lutego 2017 r. z tego właśnie powodu.

W dalszej kolejności należało rozważyć, czy w sprawie doszło do zastrzeżenia między stronami nieekwiwalentności świadczeń umownych tj. do wyzysku. Zgodnie z art. 388 § 1 k.c. jeżeli jedna ze stron, wyzyskując **przymusowe**

położenie, niedośćstwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy.

Pozwany podnosił, że składając sporne oświadczenie, znajdował się w przymusowym położeniu. Sprzedaż udziału w prawie własności nieruchomości w S. umożliwić miała mu uzyskanie środków niezbędnych na pokrycie zobowiązań finansowych. Powódka zaś miała orientować się w sytuacji pozwanego i postanowiła wykorzystać tę wiedzę dla wymuszenia na pozwanym oświadczenia o zobowiązaniu zapłaty na jej rzecz kwoty 80.000,00 zł.

Należało zważyć, że powyższą instytucję kodeksową stosuje się do wszystkich umów dwustronnie zobowiązujących, mających prowadzić do wymiany dóbr (tzn. gdy świadczenie jednej ze stron ma stanowić odpłatę za świadczenie drugiej strony). Tymczasem sporne oświadczenie z dnia 6 lutego 2017 r. stanowiła wyraz oświadczenia woli pozwanego, bez zastrzeżenia świadczenia drugiej strony. Przy tym nawet gdyby hipotetycznie uznać dopuszczalność zastosowania w niniejszej sprawie ww. koncepcji, to należało mieć na względzie, że zgodnie z art. 388 § 2 k.c. uprawnienia z art. 388 § 1 k.c. wygasają z upływem lat dwóch od dnia zawarcia umowy. Tymczasem pozwany w terminie do dnia 6 lutego 2019 r. nie złożył powódce żądania zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego mu świadczenia, ani też, w wypadku gdyby jedno i drugie było nadmiernie utrudnione, żądania unieważnienia umowy.

Ostatecznie pozwany wskazał także na to, że żądanie powódki jest **niezgodne z zasadami współzycia społecznego** z uwagi na to, że działania powódki były z tymi zasadami niezgodne.

Powolywanie się na naruszenie zasad współzycia społecznego wymaga wskazania, jaka konkretnie zasada została naruszona, a zastosowanie art. 5 k.c. wymaga wszechstronnej oceny całokształtu szczególnych okoliczności rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym. Nie można powolywać się ogólnie na - z natury rzeczy - nieokreślone zasady współzycia, lecz należy konkretnie wskazać, jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad współzycia społecznego doznałaby naruszenia w danej sytuacji. W obliczu powyższego należy zauważyć, że pozwany nie sprecyzował, jakie zasady współzycia społecznego naruszyła powódka swoim zachowaniem.

Niemniej jednak, Sąd ocenił, że sam fakt dokonania czynności prawnej przez pozwanego wynika ze splotu dwóch okoliczności. Pretensji pozwanej do majątku pochodzącego pierwotnie od jej rodziców oraz zainteresowania pozwanego spieniężeniem majątku spadkowego znajdującego się w S.. Sąd stoi na stanowisku, że uwzględnienie członka rodziny w schedzie spadkowej pomimo nieuwzględnienia go w testamencie nie może zostać uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Mieści się to bowiem w typowym wzorcu zachowań pomiędzy rodzeństwem. Jednocześnie powódka nie była zobligowana do rezygnacji z obrony swoich interesów w zakresie zniesienia współwłasności nieruchomości znajdującej się w S.. W konsekwencji, nawiązanie przez nią szybkiej współpracy w zakresie zniesienia tej współwłasności w zamian za pozasądowe uznanie jej pretensji do udziału w prawie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Dlatego też nie można stwierdzić, aby oświadczenie z dnia 6 lutego 2017 r. wchodziło w zakres zastosowania art. 58 § 2 k.c.

Z powyższych względów nakaz zapłaty na podstawie art. 493 § 4 k.p.c. został utrzymany w całości w mocy, o czym Sąd orzekł, **jak w punkcie 1. sentencji wyroku.**

O kosztach procesu Sąd orzekł zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces, co wiązało się z obowiązkiem zwrotu powódce poniesionych przez nich kosztów postępowania. Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu do momentu wydania nakazu zapłaty zostało określone w nakazie zapłaty z dnia 6 września 2018 r.

Po wniesieniu zarzutów po stronie powodowej wstępował nadal profesjonalny pełnomocnik, żądając zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wywołanych wniesionymi przez pozwanego zarzutami. Do kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw przez powódkę, które pozwany jako strona przegrywająca sprawę w całości obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi, należało zatem zaliczyć koszty wynikające z postępowania po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty. W konsekwencji, wysokość kosztów procesu w tym zakresie ogranicza się jedynie do kwoty 1.800,00 zł. Kwota ta wynika z różnicy pomiędzy wysokością minimalnej wysokości kosztów zastępstwa procesowego określonych w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w § 2 pkt 6 na 5.400,00 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu nakazowym określonych w § 3 pkt 6 tego rozporządzenia na 3.600,00 zł.

Nadto na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pozwanego obciążono kosztami stawiennictwa świadka, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów w tym zakresie pozostawiono referendarzowi sądowemu na podstawie 108 § 1 zd. drugie k.p.c.

O powyższym orzeczono, jak **w punkcie 2. oraz 3. sentencji wyroku.**

Sędzia Agnieszka Wodzyńska-Radomska

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie wyroku (usprawiedliwiona nieobecność Sędziego Referenta w terminie od 6 grudnia 2021 r. do dnia 2.09.2022 roku).

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- pełnomocnikom stron.

2. Przedłożyć za 14 dni od doręczenia lub z apelacją/pismem.

P., dnia 02.09.2022 roku

Sędzia Agnieszka Wodzyńska-Radomska